

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Okręgowy Zarząd Mazowiecki
w Warszawie
DELEGATURA REJONOWA
w Radomiu
26-600 Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
tel./fax 48 340 21 60

Radom 16.11.2015

Pan
Radosław Witkowski
Prezydent Miasta
Radomia



PROTEST

Delegatura Radomska Polskiego Związku Działkowców składa na Pana ręce protest przeciwko systematycznej likwidacji ogrodów działkowych na terenie miasta Radomia.

Bezpośrednim powodem naszego protestu jest planowane przeprowadzenie drogi łączącej ulicę Ofiar Firleja z ulicą Rataja przez Rodzinny Ogród Działkowy „STORCZYK”. Przeprowadzenie tej drogi przez ogród zniszczy jedną trzecią tego ogrodu.

Dziwi nas to gdyż sześć lat temu ogród ten oddał miastu 40h pod budowę zakładów przemysłowych. Od chwili oddania miastu, teren ten leży odłogiem i stał się wysypiskiem śmieci i miejscem zbiórek elementu przestępczego. Kiedy oddawano ten teren ustalono plan zabudowy terenu Wincentowa, w którym droga łącząca ul. Ofiar Firleja z ul. Rataja miała przebiegać 150 metrów dalej od ogrodu „STORCZYK”.

Dziś dowiadujemy się od mieszkańców 2 domów sąsiadujących z ogrodem o tym, że otrzymali pisma z wiadomością o planowanej wycenie ich posesji i rozbiórce pod drogę. Nas działkowców nikt nie poinformował o zmianie planów budowy drogi. Budowaną drogę z ul. Ofiar Firleja obecnie dzieli około 50m od ogrodzenia ogrodu. Zaniepokojeni działkowcy odwiedzili Urząd Miasta, dowiedzieli się, że jak będą pieniądze to natychmiast maszyny wejdą na teren ogrodu. Odwiedzili również pana Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i zobaczyli na ścianie mapę z naniesioną już drogą.

Dlaczego o tym nie powiadomiono użytkowników. Czy chciano nas zaskoczyć „Spec ustawą”? Pewnie tak.

Panie Prezydencie !

Przecież już jest budowana droga łącząca ul. Witosa z ul. Rataja przed bramą ogrodu „STORCZYK” to nie wystarczy ? Po wybudowaniu drogi z ul. Ofiar Firleja do ul. Rataja zostanie około 20 hektarowy teren ogrodu. Czy w perspektywie będzie to dalej ogród „STORCZYK” pewnie nie.

Panie Prezydencie !

W ostatnich latach oddaliśmy 40 hektarów ogrodu „STORCZYK”. Pod lotnisko oddaliśmy część ogrodów „Relaks- Sadków”, oddaliśmy część ogrodu „Walter – Piotrówka” bo tereny te były potrzebne miastu.

W Radomiu zagrożonych jest wiele ogrodów, które albo są już albo będą likwidowane to: Ogród „Stokrotka” na Idalinie, „Dalia” na ul. Wolanowskiej, dwa ogrody przy ul. Kieleckiej „Irys” i „Wośniki”, które ma przejąć rodzina Pruszków. Część ogrodu „Jonatan” przy ul. Wojska Polskiego, część ogrodu „Truskawka” przy ul. Rybnej oraz część ogrodu „Ogrodnik” przy ul. 11-go Listopada. W Radomiu systematycznie likwiduje się ogrody ale w ostatnim dwudziestolecu **nie powstała ani jedna działka**. Działacze są lekceważeni przez urzędników. Przykładem jest od lat nie załatwiona sprawa wjazdu na ogród „Malinka” przy ul. Przytyckiej. Urzędnicy chcą zlikwidować wjazd z ulicy Przytyckiej: każą wjeżdżać od ulicy Traktorzystów, która faktycznie nie istnieje. Takich przykładów można mnożyć wiele.

Panie Prezydencie!

Ogrody działkowe to oazy zieleni w mieście, tam mieszkańcy Radomia odpoczywają. Wielu z nich uprawia warzywa i owoce, których nie zawsze może kupić. Radom nie narzeka na nadmiar wolnych miejsc pracy dla swych mieszkańców. Jako mieszkańcy Radomia zastanawiamy się ile miasto wydało pieniędzy na remonty i rewitalizacją istniejących w mieście 3 parków. Sądzimy, że dowiemy się jakie to koszty w milionach złotych.

Pytamy Pana czy miasto wydało choć złotówkę na utrzymanie ogrodów działkowych w mieście?

Więc nie rozumiemy dlaczego miasto systematycznie dąży do wyrugowania ogrodów działkowych z miasta. Żadne miasto na Mazowszu a nawet w Polsce tak chętnie nie pozbywa się ogrodów.

Ruch działkowy w Polsce liczy ponad 120 lat. Najstarszy w Radomiu ogród Waltera ma przeszło osiemdziesięcioletnią historię. Tereny pod ogrody działkowe dawali mieszkańcom Pana poprzednicy.

My na pewno nie pozwolimy sobie już więcej odebrać będziemy walczyć. To możemy Panu przyrzec, że będziemy walczyć o każdą naszą działkę.

Liczymy, że Państwo wycofacie się z likwidacji części ogrodu „STORCZYK” i roszczeń pozostałych zagrożonych ogrodów.

Członkowie Delegatury

Zygmunt Kacprzak
Jan Szczepanowski
Andrzej Lipiński

